


Anna Brzozowska*

 <https://orcid.org/0000-0003-3189-2809>

SKRZYDLATE SŁOWA W PODRĘCZNIKACH DO NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Słowa kluczowe: skrzydlate słowa, podręcznik, glottodydaktyka

Streszczenie. Skrzydlate słowa należą do zjawisk stosunkowo rzadko pojawiających się w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego. W artykule przeanalizowanych zostało 13 podręczników. Celem badania była odpowiedź na dwa pytania. Po pierwsze, w jakiej funkcji i w jakiej pozycji pojawiają się jednostki skrzydlate. Po drugie, czy recepcja tekstu wymaga rozumienia skrzydlatego słowa przez ucznia. Użyte przez autorów opracowań jednostki skrzydlate można przyporządkować do kilku kategorii. Występują w tytułach podręczników, tytułach rozdziałów, tekstach (tytułach/podtytułach oraz tekście właściwym), a także ćwiczeniach: leksykalno-frazeologicznych i gramatycznych (w oderwaniu od semantyki frazemu bądź łączących semantykę z zagadnieniami gramatycznymi). Dodatkowy podział obejmuje przypadki uzależniające właściwą recepcję tekstu/ćwiczenia od rozumienia skrzydlatego słowa oraz takie, w których jego znajomość nie jest konieczna.

1. UWAGI WSTĘPNE

Skrzydlate słowa, choć jako termin obecne w polskim językoznawstwie od lat 50.¹, nadal wymykają się jednoznacznej definicji. Kluczowe zdają się tu dwie kwestie. Pierwsza to relacja między skrzydlatym słowem a cytatem: w słownikach Sławińskiego (*Słownik terminów...*, 1976, s. 407) i Sierotwińskiego (Sierotwiński 1986, s. 232) wszystkie skrzydlate słowa odnosi się do cytatów. Drugi problematyczny aspekt to źródło pochodzenia skrzydlatych słów: większość definicji (choćby we wspomnianych słownikach) wskazuje na jedynie literacką

* brzozowskaanna5@gmail.com, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź.

¹ W roku 1958 w świątecznym wydaniu magazynu „Przekrój” ukazała się przygotowana przez Henryka Markiewicza mała antologia „najczęściej używanych najcharakterystyczniejszych i wyrażeń i zwrotów, których autorstwo lub przynajmniej bliższe okoliczności powstania można ustalić”. Wybór nosił tytuł *Kto tak powiedział? czyli skrzydlate słowa literatury polskiej*. Literacka zabawa szybko przerodziła się w popularny cykl.

(ewentualnie piśmienniczą) proveniencję skrzydlatych słów, co w dobie rozkwitu internetowych memów wydaje mi się dalece nieaktualne.

Spośród wszystkich definicji omawianego zjawiska, jakie pojawiły się na gruncie polskim i rosyjskim (gdzie *крылатология* [*krylatologia*] jako kierunek badań cieszy się sporą popularnością²), za najpełniejszą i najbardziej trafną uznaje tę autorstwa Wojciecha Chlebdy, którego badania w największej mierze przyczyniły się do zaistnienia zjawiska skrzydlatych słów w krajowej lingwistyce. W monografii *Szkice o skrzydlatych słowach* badacz podkreśla następujące cechy interesującego mnie zjawiska:

- sygnatura autorska (cytatopochodność);
- rola nośników pojęć i sądów;
- dostosowanie do możliwości nośnych pamięci społecznej;
- reprodukowalność;
- funkcja nazewniczno-wartościująca;
- struktura jedno- lub wieloleksemowa

(Chlebda 2005, s. 163).

Choć więc skrzydlate słowa stanowią przedmiot zainteresowania językoznawców (Markiewicz, Romanowski 1990; Bralczyk 2007), to zastosowanie jednostek skrzydlatych w nauczaniu języka polskiego jako obcego jest wciąż terytorium mało zbadanym. Właściwie jedyne publikacje podejmujące tę ciekawą przecież kwestię to dwa artykuły Grażyny Zarzyckiej: *Skrzydlate słowa w procesie nauczania języka polskiego. Propozycje programowe* (Zarzycka 2010) oraz *Kultura popularna w polskich skrzydlatych słowach* (Zarzycka 2012). Badaczka przedstawia w nich m.in. interesującą z punktu widzenia glottodydaktyki propozycję klasyfikacji jednostek skrzydlatych pod względem pełnionych przez nie funkcji komunikacyjnych oraz zakresu tematycznego omawianych zwrotów. Szereg przydatnych uwag, które można odnieść również do skrzydlatych słów w glottodydaktyce, zawiera monografia *Aforyzm w nauczaniu języka polskiego jako obcego* Anny Trębskiej-Kerntopf (Trębska-Kerntopf 2015), w której autorka wiele miejsca poświęca między innymi zjawisku gry językowej oraz nazwom własnym w kontekście aforyzmów.

2. O BADANIU

Ustaliwszy, jak należy definiować skrzydlate słowa, mogę przejść do właściwej części artykułu. Moim celem jest odpowiedź na dwa pytania. To, co interesuje mnie najbardziej, to konteksty, w jakich skrzydlate słowa pojawiają się

² Dość wspomnieć o badaniach Ożegova (1974), Šuležkovej (2002), Kostomarova (1998) czy Švarckopfa (1990).

w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego. Czemu służą? Jaki jest cel ich wprowadzenia? Jaka jest ich rola? Druga kwestia dotyczy recepcji „podręcznikowych” skrzydlatych słów przez uczących się języka polskiego cudzoziemców: na ile (i czy w ogóle) wymagana jest znajomość znaczenia danego wyrażenia oraz źródła jego pochodzenia?

Na potrzeby artykułu analizą objętych zostało 13 podręczników dla poziomu progowego i średniozaawansowanego oraz dla poziomu C1 i C2. Odnaleziono co najmniej³ 32 przykłady zastosowania skrzydlatych słów, znajdujące się w 7 podręcznikach.

3. ANALIZA PODRĘCZNIKÓW

Nim przejdziemy do dokładnej analizy, warto wprowadzić jeszcze jedno istotne dla moich rozważań pojęcie: chodzi o stworzony przez Chlebdę termin *uskrzydlenie (się)*. W ślad za badaczem pod tym wyrażeniem rozumieć będę „przejście od frazy prototypowej [tj. formy, w jakiej przyszłe skrzydlate słowo pojawiło się w tekście źródłowym – przyp. A.B.] do frazemu o cechach jednostki skrzydlatej” (Chlebda 2005, s. 169). Innymi słowy, jest to moment, w którym fragment tekstu zyskuje pewien stopień samodzielności – krystalizuje się jego forma oraz znaczenie. Analizując zaczerpnięte z podręczników przykłady, warto zadać sobie pytanie, czy mamy do czynienia z jednostką już „uskrzydloną” czy też jeszcze frazą prototypową. I tak, w podręczniku Magdaleny Szalc-Mays *Coś wam powiem. Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich* w części dotyczącej przeproszenia czytamy:

Historia literatury zawiera wiele opisów wielkich przeprosin i wielkich przebaczeń. Czy przypominasz sobie jakie? Takie, jak „powrót syna marnotrawnego” czy przypadek króla niemieckiego Henryka IV, który musiał iść aż do Canossy, aby uzyskać przebaczenie papieża.

(Szalc-Mays 2006, s. 55)

Mamy tu do czynienia z dwiema potencjalnymi jednostkami skrzydlatymi: *synem marnotrawnym* oraz sformułowaniem *iść do Canossy*. O ile na „skrzydłałość” pierwszego z wyrażen wskazuje jego autonomiczność (brak wspomnienia

³ Liczba ta może się wahać w zależności od interpretacji. Dyskusyjne jest, na przykład, czy w zdaniu: „Prawie wszyscy pamiętają Kaczkę Dziwaczkę, Lokomotywę, Lenia czy Zosię Samosię” „Zosia Samosia” funkcjonuje jako skrzydlate słowo, którym z pewnością mogłaby być w określonym kontekście. Dlatego skłaniamy się ku rozgraniczeniu użycia antroponimu po prostu jako nazwy postaci oraz użycia go w kontekście zmetaforyzowanym (np. *Moja wnuczka to prawdziwa Zosia Samosia – ma pięć lat, a wszystko chciałaby robić sama*), kiedy to możemy mówić o wystąpieniu skrzydlatego słowa.

o źródle, cudzysłów), o tyle trudno oprzeć się wrażeniu, że w drugim przypadku nie możemy mówić o prezentacji skrzydlatego słowa, ale raczej o historycznej ciekawostce. Oczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, by nauczyciel w oparciu o nią zapoznał uczniów z nowym frazemem, wprowadzając przykłady bazujące na jego niedosłownym użyciu. Z pewnością przytoczenie przez autorkę podręcznika okoliczności powstania danego skrzydlatego słowa ułatwi jego zapamiętanie oraz osadzenie w kontekście.

Rodzi się pytanie: czy uczeń zawsze musi znać źródło skrzydlatego słowa, by właściwie je rozumieć i, w konsekwencji, posługiwać się nim sprawnie? Czy myślowe nawiązanie do tekstu pierwotnego jest warunkiem koniecznym? Niezwykle interesujące są w tym kontekście badania dotyczące recepcji skrzydlatych słów przeprowadzone przez Jadwigę Tarsę (Tarsa 1996). Opolska badaczka udowadnia w nich, że o ile skrzydlate jednostki języka są rozpoznawane jako „słowa cudze”, to wcale nie wynika to ze znajomości tekstu źródłowego, która jest dość ograniczona. Tym samym skrzydlate słowo może funkcjonować w dyskursie autonomicznie, na zasadzie podobnej do innych frazeologizmów. Oznacza to, że wprowadzanie źródła przy przedstawianiu danej skrzydlatej jednostki osobom uczącym się języka polskiego nie jest obligatoryjne. Nie trzeba streszczać baśni Andersena, by uczniowie zrozumieli, co oznacza stwierdzenie *król jest nagi*.

3.1. SKRZYDLATE SŁOWA W TYTULE PODRĘCZNIKA

W rzadkich przypadkach samo (wynikające ze znajomości tekstu pierwotnego) rozumienie skrzydlatego słowa może być sprzeczne z zamiarem przywołującego je autora podręcznika. Dlaczego Waldemar Martyniuk jeden z opracowanych przez siebie podręczników zatytułował *Mów do mnie jeszcze?* (Martyniuk 1986). Nonsensem byłoby stwierdzenie, że zależało mu na aurze erotyzmu, jaką zawiera w sobie cytat z Przerwy-Tetmajera. Zdecydowanie chodzi o akt mowy, jakim jest zachęta (w danym przypadku – do mówienia). Rozumiane w ten – oderwany od tekstu pierwotnego – sposób słowa *mów do mnie jeszcze* wydają się idealnym tytułem dla podręcznika do nauki języka.

3.2. SKRZYDLATE SŁOWA W TYTUŁACH ROZDZIAŁÓW PODRĘCZNIKA

O wiele częściej niż w nazwie podręcznika skrzydlate słowa znajdziemy w tytułach rozdziałów. Idealnym przykładem jest tu *Polski mniej obcy* Agnieszki Madei i Barbary Morcinek, gdzie odnaleźć można rozdziały takie jak *Ludzie li-*

sty piszą... (Madeja, Morcinek 2007, s. 26) (o różnych formach korespondencji), *Poloneza czas zacząć...* (Madeja, Morcinek 2007, s. 56) (o *Panu Tadeuszu*) oraz *Szlachetne zdrowie* (Madeja, Morcinek 2007, s. 129) (o zdrowiu i częściach ciała). Autorki na dłużej zatrzymują się jedynie przy ostatnim z tytułów – rozdziałowi towarzyszy zadanie polegające na rozwinięciu myśli zawartej we fraszce Kochanowskiego i udzieleniu rad na zdrowe życie (Madeja, Morcinek 2007, s. 134).

3.3. SKRZYDLATE SŁOWA W TEKSTACH

3.3.1. Skrzydlate słowa w tytułach/podtytułach tekstów

W znacznej części analizowanych przypadków skrzydlate słowa funkcjonują w podręcznikach jako tytuły bądź śródtytuły tekstów stosowanych do rozwijania sprawności czytania. Możemy dokonać pewnego podziału, rozgraniczając te przypadki jednostek skrzydlatych, w których są one eksplikowane, i te, w których pozostawione są bez wyjaśnienia. Eksplikację w przypisie znajdujemy w pierwszej części podręcznika Elżbiety Grażyny Dąbskiej i Ewy Lipińskiej *Kiedys wrócisz tu...* pod pochodzącym z czasopisma „Wprost” artykułem *Pyrrusowe zwycięstwo* (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 223). Tekst dotyczy zagrożeń związanych ze sportem wyczynowym.

Grupa druga – skrzydlate słowa bez eksplikacji – właściwie nie wymaga omówienia. Posłużę się przykładami. W podręczniku Dąbskiej i Lipińskiej tekst poświęcony bajkom zatytułowano z pomocą charakterystycznej „bajkowej” formuły inicjalnej „Za siedmioma lasami, za siedmioma górami...” (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 47). w drugiej części tego samego podręcznika artykuł o potencjalnym ataku hakerów nosi tytuł *Czas Apokalipsy* (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 17), zaś tekst składający się z wypowiedzi korespondentów zagranicznych na temat stolicy Polski zatytułowano *Czy Warszawa da się lubić?* (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 50). Pojawia się również artykuł pod znamionym tytułem *Wojna domowa* poświęcony relacjom synowych z teściowymi (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 175).

Niekiedy stosowane w tytułach tekstów skrzydlate słowa stają się częścią gry językowej. W wymienianym już podręczniku Dąbskiej i Lipińskiej odnaleźć można artykuł z „Newsweeka” zatytułowany *Kocha, tuczy, szanuje*, a mówiący o tym, jak kierując się miłością, żony i matki przekarmiają bliskich (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 103). Przedmiotem gry stała się tu, rzecz jasna, znana wyliczanka. W tym samym podręczniku znajduje się artykuł z „Twojego Stylu” pod tytułem *Eurydyki grające* (Dąbska, Lipińska 2003a, s. 127) – to, oczywiście, aluzja do piosenki Anny German (z tekstem Ewy Rzemienieckiej) *Tańczące Eurydyki*. Natomiast artykuł o kupowaniu zwierząt egzotycznych zatytułowano *Kup*

Pan słońca (Dąbbska, Lipińska 2003a, s. 238), nawiązując tym samym do znanego sloganu o kupowaniu cegły. W żadnym z rozpatrywanych przypadków gra językowa nie jest komentowana przez autorów podręcznika.

3.3.2. Skrzydlate słowa w tekście właściwym

Zdecydowanie rzadziej skrzydlate słowa funkcjonują poza sferą tytułów. We wspomnianym już podręczniku Szalc-Mays odnajdujemy ćwiczenie komunikacyjne, którego celem jest uzupełnienie przy pomocy form adresatywnych wiersza Wisławy Szymborskiej *Szkielet jaszczura* (Szalc-Mays 2006, s. 37). W samym tekście pojawia się niezwykle ciekawa kontaminacja skrzydlatych słów, łącząca myśli Pascala i Kanta: „niebo gwiaździste nad myślącą trzcina,/ prawo moralne w niej”. Fragment funkcjonuje jak gdyby na uboczu, ani to ćwiczenie ani kolejne zadanie, nauczyciele nie przywiązują do niego znaczenia i nie wykorzystują tkwiącego w nim potencjału. Jest to w pełni zrozumiałe – tematem rozdziału jest zwracanie się do odbiorcy, a w interesującym nas cytacie brak jest zwrotów adresatywnych. Wiersz został zaadaptowany do sprecyzowanego celu: utrwalania adresatywów. Gdyby jednak prowadzący zajęcia zechciał zatrzymać się na dłużej na utworze Szymborskiej, warto, by zwrócił uwagę na zastosowane odniesienia intertekstualne⁴, tak aby zapewnić uczniom pełniejsze obcowanie z tekstem noblistki. Szymborska bowiem, jak by ujął to Umberto Eco, „nie zaprasza wszystkich czytelników na tę samą ucztę” (Eco 2003, s. 221). Ci, którzy zdolni są uchwycić aluzję, będą czerpać z utworu znacznie więcej. Warto dać uczniom tę szansę.

3.4. SKRZYDLATE SŁOWA W ĆWICZENIACH

3.4.1. Skrzydlate słowa w ćwiczeniach leksykalno-frazeologicznych

Jednak skrzydlate słowa nie muszą funkcjonować „mimochodem”, zdane na łaskę czy niełaskę nauczyciela. Niejednokrotnie stają się one pełnoprawną częścią ćwiczenia. Wyróżnić tu można dwie grupy zadań – analogicznie do podziału skrzydlatych słów występujących w tytułach będą to ćwiczenia wymagające znajomości i rozumienia danej jednostki skrzydlatej oraz te, w których jest ona jedynie materiałem, pretekstem do przećwiczenia innej umiejętności.

⁴ Ich omówienie ułatwia fakt, że są to jednostki skrzydlate funkcjonujące internacjonalnie. Tym samym, dla wielu uczniów ich objaśnienie może ograniczyć się do tłumaczenia.

Najprostszym zadaniem, które można przypisać do grupy pierwszej, jest połączenie skrzydlatego słowa z jego definicją. W podręczniku Madei i Morcinek znajdziemy ćwiczenie polegające na dopasowaniu odpowiedniego znaczenia (spośród trzech podanych) do frazeologizmów z komponentem JAJKO (Madeja, Morcinek 2007, s. 176). Wśród nich znajduje się skrzydlate słowo *jajko Kolumba* (właściwa jest odpowiedź A: „proste rozwiązanie trudnego zadania”).

Do grupy pierwszej należy również pewne interesujące zadanie komunikacyjne z podręcznika Szalc-Mays (2006, s. 190). Podstawę stanowi tabela, w której uczeń prócz oceny roli Kolumba w dziejach czy słuszności wegetarianizmu, musi ustosunkować się do frazy Karola Marksa „Religia to opium dla ludu”⁵. Ze względu na metaforyczny charakter tych słów, osoba rozwiązująca zadanie może podążyć dwiema drogami. Jeśli zna cytat, wystarczy by wyraziła (i uzasadniła) opinię na jego temat. Jeśli jednak dane skrzydlate słowo nie jest jej znane, musi najpierw samodzielnie odczytać metaforę. Nie zawsze będzie to odczytanie takie, jakim widziałby je Marks, o czym dobitnie świadczą pokrętne dzieje frazy o religii i opium⁶.

Sprawdzeniem zrozumienia danego skrzydlatego słowa może być bezpośrednia prośba o jego zdefiniowanie, sparafrazowanie lub odniesienie do odpowiedniego pola leksykalno-semantycznego. Dobrym przykładem jest tu kolejne ćwiczenie z podręcznika Szalc-Mays, w którym uczeń staje przed zadaniem sformułowanym następująco: „Wyjaśnij zwroty i zakwalifikuj ich znaczenie emocjonalne” (Szalc-Mays 2006, s. 248). Jako wzór służy frazeologizm *traktować przez nogę*, czyli *nie zważać na kogoś* z przypisanym znaczeniem emocjonalnym lekceważenia. Mnie interesuje jednak biblizm *kamień obrazy* wywodzący się z Księgi Izajasza. Skonfrontowany z omawianą jednostką skrzydlatą uczeń musi więc nie tylko podać jej definicję, ale i przypisać do pola leksykalno-semantycznego odpowiedniego uczucia, w danym przypadku najwłaściwszą odpowiedzią wydaje się OBURZENIE. Podwójny charakter opisywanego zadania może wpłynąć na jeszcze lepsze utrwalenie się danego zwrotu w pamięci uczącego się.

Można też wybrać drogę odwrotną i poprosić o dopisanie skrzydlatego słowa do podanej z góry definicji. W podręczniku Madei i Morcinek znajduje się ćwiczenie frazeologiczne w formie krzyżówki (Madeja, Morcinek 2007, s. 166). Listę haseł tworzą frazeologizmy animalistyczne. Zadaniem ucznia jest uzupełnienie jednostki frazeologicznej o nazwę zwierzęcia, stanowiącą jego komponent – wszystko to w oparciu o przedstawioną definicję. Dwa z haseł stanowią jednostki skrzydlate. W przypadku pierwszym – *tu leży ...* [pies – przyp. A.B.] *pogrzebany* – autorki podają definicję funkcjonalną (wskazującą na kontekst użycia): „Je-

⁵ Warto zaznaczyć, że oryginalny cytat z Marksa brzmi „religia to opium ludu”, choć (głównie za sprawą Lenina) uskrzydlił się w postaci przytaczanej w podręczniku.

⁶ Potoczne, choć odbiegające od marksowskiego oryginału, rozumienie stawia akcent na instrumentalnym, manipulacyjnym charakterze religii, pomijając jej kojącą funkcję, o którą to głównie chodziło autorowi pierwowzoru (patrz: np. Kochan 2014, s. 48).

żeli znajdziemy właściwy sens czegoś, to możemy powiedzieć”. Hasłu drugiemu – ... [kocioł – przyp. A.B.] *ofiarny* – towarzyszy następująca definicja: „Człowiek, na którego zrzuca się całą odpowiedzialność za coś”. W kontekście omawianego ćwiczenia interesujące są trzy kwestie. Po pierwsze, dane jednostki skrzydlate nie zostały wcześniej (tj. przed ćwiczeniem) wprowadzone. Tym samym wiele zależy od pomocy nauczyciela (brak kluczowego komponentu frazeologizmu wyklucza właściwie pracę ze słownikiem) – może to być wskazówka, że dane jednostki ze względu na swój internacjonalny charakter najpewniej posiadają odpowiedniki w języku ucznia. Należy tu jednak zachować ostrożność – na przykład w angielskim brak jest ekwiwalentu stanowiącego dosłowne tłumaczenie niemieckiego *da liegt der Hund begraben*. Druga kwestia to brak nawiązania do źródła, co jest dość zrozumiałe – wszak niewielu użytkowników języka wie, że frazeologizm o pogrzebanym psie wywodzi się od inkskrypcji na siedemnastowiecznym nagrobku. Wreszcie trzeci ciekawy aspekt to umieszczenie skrzydlatych słów w grupie tematycznej, co z pewnością ułatwi ich zapamiętanie.

Przejdę do przykładu chyba najciekawszego. Mowa o podręczniku Madei i Morcinek, a konkretnie o rozdziale zatytułowanym znacząco „Wiele hałasu o śliwkę”. Tu należy się słowo wyjaśnienia. Oddaję głos autorkom:

Śliwka, podobnie jak inne owoce i warzywa, to nazwa grupy studentów, którzy biorą udział w letnim kursie organizowanym corocznie przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. [...] Autorki tego podręcznika miały od kilku lat przyjemność uczyć grupy średnio zaawansowane, a grupą, od której wszystko się zaczęło i która zainspirowała je do napisania tej książki, była właśnie grupa Śliwek.

(Madeja, Morcinek 2007, s. 196)

Rozdziałowi towarzyszy ciekawe ćwiczenie: spośród utworzonych przez transformację związków frazeologicznych i przysłów należy wypisać ich warianty pierwotne, a następnie ułożyć zdania z dziesięcioma wynotowanymi jednostkami. Wśród nich odnaleźć można trzy twórcze przekształcenia skrzydlatych słów: „Śliwki zostały rzucone”, „Pestka za pestkę, ogonek za ogonek” oraz „Tu leży śliwka pogrzebana”. W razie problemów autorki radzą posłużyć się słownikiem. Zadanie przyzwyczajają uczniów do gry słów – zjawiska, które często towarzyszy użyciu skrzydlatych słów. Tu również brak jest wskazania na źródło jednostki skrzydlatej, choć, jak już zaznaczałam, wcale nie musi być to wadą.

Na tle omawianych opracowań zdecydowanie wyróżnia się podręcznik Anny Pięcińskiej zatytułowany *Co raz wejdzie do głowy – już z niej nie wyleci* i skupiający się na rozwijaniu kompetencji frazeologicznej ucznia. W podręczniku znajdziemy cały rozdział poświęcony frazeologizmom o proveniencji biblijnej i mitologicznej, a więc należące do zasobu skrzydlatych słów (Pięcińska 2014, s. 203–220). Tematem pierwszego z podrozdziałów są biblizmy, drugiego – mitologizmy. Każdy z podrozdziałów rozpoczyna się od spisu jednostek skrzydlatych, jakie użyte zostaną w ćwiczeniach, wraz z definicjami. Lista frazeologizmów

o pochodzeniu biblijnym obejmuje aż 63 pozycje, zaś wykaz mitologizmów – 41. W ćwiczeniach ważne jest osadzenie skrzydlatych słów w źródle. Pierwsze z zadań polega na odnalezieniu frazeologizmów w odsłuchanych fragmentach Starego i Nowego Testamentu (Pięcińska 2014, s. 206). Ćwiczenie B opiera się na rozumieniu konotacji frazemu, ale i homonimii frazeologicznej – zadaniem uczącego się jest znaleźć na liście frazeologizmów „eufemizm odnoszący się do naturystów”, „bardzo potoczne wyrażenie oznaczające ‘umrzeć’”, „żartobliwe określenie mężczyzny” czy wreszcie trzy wyrażenia o podwójnych znaczeniach (Pięcińska 2014, s. 206). Kreatywności oraz rozumienia kontekstu użycia frazeologizmu wymaga od uczącego się kolejne ćwiczenie polegające na rozwinięciu zdań takich jak „Wydałście salomonowy wyrok, kiedy...”, „Całą dzielnicę ogarnęły egipskie ciemności, bo...” albo „Mój syn jest dla mnie prawdziwą opoką, odkąd...” (Pięcińska 2014, s. 207). Istotą zadania D jest, tak ważne w posługiwaniu się skrzydlatymi słowami, właściwe pojmowanie illokucji. Uczeń ma m.in. ocenić, co naprawdę chce wyrazić ktoś, kto mówi „Doprawdy, twoja salomonowa mądrość po prostu zwała mnie z nóg” (Pięcińska 2014, s. 207). Przygodę z mitologizmami uczący się również rozpoczyna od pracy ze źródłem – tym razem frazeologizmy powiązać należy ze znanymi z mitów miejscami (Pięcińska 2014, s. 212–213). Ćwiczenia B i C z części dotyczącej mitologii mają charakter podobny do swoich odpowiedników z podręcznika o Biblii. W zadaniu D najistotniejszy jest aspekt pragmatyczny użytych frazemów: uczeń ma odpowiedzieć na pytanie, w jakich sytuacjach mogą być użyte dane jednostki, jakie są oczekiwania nadawcy względem odbiorcy oraz które z wyrażen spotykane są rzadko (Pięcińska 2014, s. 214). I tu ważne jest wyczucie ironii, jak w przypadku wypowiedzi „Wypłacili mi stypendium! Jestem bogaty jak Krezus! Stać mnie nawet na pół kostki masła do suchego chleba!”.

3.4.2. Skrzydlate słowa w ćwiczeniach gramatycznych

Istnieją również ćwiczenia, które wykorzystują skrzydlate słowa dla ćwiczenia kompetencji gramatycznej. W takich przypadkach przeważnie funkcjonują one w oderwaniu od swojej warstwy semantycznej. Na przykład, w drugiej części *Kiedys wrócisz tu...* pojawia się zadanie poświęcone liczbie mnogiej rzeczowników męskoosobowych (Dąmbska, Lipińska 2003b, s. 51). Pierwsze zdanie nawiązuje do tytułu brytyjskiej komedii z połowy lat 60. Brzmi ono: „Czy pamiętasz film »..... (ten wspaniały mężczyzna) w swych latających maszynach«?”.

Jednak oderwanie jednostki skrzydlatej od tkwiącej w niej potencji znaczeniowej nie jest warunkiem koniecznym. W podręczniku *Wśród ludzi i ich spraw* autorstwa Ewy Bajor i Elizy Madej znaleźć można ćwiczenie łączące znajomość

skrzydlatego słowa z zagadnieniem gramatycznym, którego stanowi ono egzemplum. W omawianym zadaniu uczeń użyć ma właściwej formy wołacza i trybu rozkazującego, a następnie połączyć kolumny, z których jedną stanowi adresatyw, drugą zaś zdanie w trybie rozkazującym (Bajor, Madej 1999, s. 189). Przedmiotem transformacji jest fragment piosenki Wojciecha Młynarskiego *Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre na wiosnę* w postaci „(Być) dla nas dobre na wiosnę – słowa piosenki”. Połączyć je należy z formą adresatywną „Dziewczyny” (wstępnie w mianowniku). Zadanie nie ogranicza się więc jedynie do wyboru odpowiedniej formy gramatycznej, ale zakłada też znajomość całości tytułu. Co więcej, jest to jeden z bardzo niewielu przykładów użycia skrzydlatych słów, gdzie podane jest źródło („słowa piosenki”).

Semantykę i warstwę syntaktyczną skrzydlatego słowa wykorzystuje także jedno z ćwiczeń w części drugiej podręcznika *Kiedyś wrócisz tu...* (Dąbwska, Lipińska 2003b, s. 204). Zadaniem ucznia jest połączenie fragmentów zdań z dwóch kolumn, tak aby powstały przysłowia. Jednym z użytych wypowiedzi jest jednostka skrzydłata „Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy” wywodząca się z *Lilii Wenedy* Słowackiego. Ćwiczenie łączy wymóg znajomości przysłów (lub identyfikację całości jednostki drogą eliminacji) z utrwalaniem konstrukcji zdań złożonych podrzędnie okolicznikowych miejsca i czasu.

4. PODSUMOWANIE

W artykule podałam jedynie najciekawsze z odnalezionych przypadków zastosowania skrzydlatych słów w wybranych podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego. Starłam się odpowiedzieć na pytanie o kontekst, w jakim pojawiły się wyrażenia skrzydlate – o ich rolę oraz cel ich wprowadzenia. Druga kwestia dotyczyła recepcji skrzydlatych słów występujących w podręcznikach, a dokładniej zależności między ich rozumieniem a dotychczasową wiedzą uczącego się. Przeprowadzona analiza pozwoliła na stworzenie dwóch klasyfikacji.

Użyte przez autorów opracowań jednostki skrzydlate można przyporządkować do następujących kategorii (typologia pod względem funkcji/miejsca występowania):

1. Skrzydlate słowa w tytułach podręczników
2. Skrzydlate słowa w tytułach rozdziałów podręcznika
3. Skrzydlate słowa w tekstach
 - a. znajdujące się w tytułach/podtytułach
 - b. obecne w tekście właściwym
4. Skrzydlate słowa w ćwiczeniach:
 - a. leksykalno-frazeologicznych oraz

- b. gramatycznych
 - w oderwaniu od semantyki jednostki skrzydlatej,
 - łączące semantykę z zagadnieniami gramatycznymi.

Na przedstawioną klasyfikację nakłada się druga (receptyjna), złożona z następujących sytuacji:

1. Receptcja tekstu/ćwiczenia nie wymaga rozumienia przez ucznia skrzydlatego słowa;
2. Rozumienie skrzydlatego słowa jest konieczne:
 - a. skrzydlate słowa podlegają eksplikacji,
 - b. skrzydlate słowa nie podlegają eksplikacji.

Względnie wysoka częstotliwość pojawiania się skrzydlatych słów w tytułach tekstów wykorzystywanych przez autorów podręczników jest dość wymowna. Mamy tu do czynienia przede wszystkim z artykułami prasowymi – popularność skrzydlatych słów świadczyłaby o tym, jak istotna jest ich znajomość dla ucznia, chcącego samodzielnie poruszać się w świecie polskich mediów, czy szerzej – polskiej kultury. Skrzydlate słowa niosą bowiem ze sobą ogromny potencjał wiedzy kulturowej. Nie rozpoznając aluzji, odbiorca, przeważnie nieświadomie, wycofuje się z uczestnictwa ze współtworzących społeczne komunikowanie się ludzi gier językowych. Słuszność ma Wojciech Chlebda, pisząc za Jeleną Ziemskałą, że korzystanie z cytatów i klisz stanowi jedną z najbardziej charakterystycznych cech współczesnego dyskursu (Chlebda 2005, s. 207).

BIBLIOGRAFIA

- Bralczyk J., 2007, *444 zdania polskie*, Warszawa.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Eco U., 2003, *O literaturze*, Warszawa.
- Kochan J., 2014, *Fryderyk Engels, Karol Marks: religia jako opium ludu*, „Nowa Krytyka” t. 32, s. 41–60.
- Kostomarov V. G., 1998, *Čitaja i počitaja Griboedova: krylatye slova i vyraženija*, Moskwa.
- Markiewicz H., Romanowski A., 1990, *Skrzydlate słowa*, Warszawa.
- Markiewicz H., Romanowski A., 2005, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Warszawa.
- Ożegov S.I., 1974, *Leksikologija. Leksikografija. Kul'tura reči*, Moskwa.
- Sławiński J. (red.), 1976, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Sierotwiński S., 1986, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Šuležkova S.G., 2002, *Krylatye vyraženija russkogo jazyka, ih istočniki i razvitie*, Moskwa.
- Švarckopf B.S., 1990 *Osnovnye parametry opisanija krylatyh vyraženij sovremennogo russkogo literaturnogo jazyka*, w: V.N. Telija (red.), *Frazeografija w Mašinnom fonde russkogo jazyka*, Moskwa.
- Tarsa J., 1996, *Tekst artystyczny jako generator skrzydlatych słów. Problemy recepcji*, „Studia Rossica III”, s. 307–312.
- Trębska-Kerntopf A., 2015, *Aforyzm w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Lublin.

- Zarzycka G., 2010, *Skrzydlate słowa w procesie nauczania języka polskiego jako obcego. Propozycje programowe*, w: P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz (red.), *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa, s. 121–142.
- Zarzycka G., 2012, *Kultura popularna w polskich skrzydlatych słowach*, w: P. Garncarek, P. Kajak (red.), *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa, s. 205–220.

Wykaz analizowanych podręczników

- Achtelik A., Hajduk-Gawron W., Madeja A., Świątek M., 2012, *Bądź na B1. Zbiór zadań z języka polskiego oraz przykładowe testy certyfikatowe dla poziomu B1*, Kraków.
- Bajor E., Madej E., 1999, *Wśród ludzi i ich spraw: kurs języka polskiego jako obcego dla humanistów*, Warszawa.
- Burkat A., Jasińska A., Małolepsza M., Szymkiewicz A., 2010, *Hurra!!! Po polsku 3. Podręcznik studenta*, Kraków.
- Dąmbska E.G., Lipińska E., 2003a, *Kiedyś wrócisz tu... Cz. 1*, Kraków.
- Dąmbska E.G., Lipińska E., 2003b, *Kiedyś wrócisz tu... Cz. 2*, Kraków.
- Kubiak B., 2012a, *Na łamach prasy. Część 1. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania (C2)*, Kraków.
- Kubiak B., 2012b, *Na łamach prasy. Część 2. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania (C2)*, Kraków.
- Lipińska E., 2014, *Z polskim na Ty. Podręcznik do nauki języka polskiego (B1)*, Kraków.
- Madeja A., Morcinek B., 2007, *Polski mniej obcy: Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych*, Katowice.
- Martyniuk W., 1986, *„Mów do mnie jeszcze!”: podręcznik języka polskiego dla średniozaawansowanych*, Kraków.
- Pięcińska A., 2014, *Co raz wejdziesz do głowy – już z niej nie wyleci, czyli frazeologia prosta i przyjemna. Podręcznik dla uczniów, pomoc dla nauczycieli (B1–C1)*, Kraków.
- Seretny A., 2014, *Per aspera ad astra. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania (C1)*, Kraków.
- Seretny A., 2017, *Kto czyta – nie błądzi. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania (B2, C1)*, Kraków.
- Szelc-Mays M., 2006, *Coś wam powiem...: ćwiczenia komunikacyjne*, Kraków.

Anna Brzozowska

WINGED WORDS IN TEXTBOOKS FOR TEACHING POLISH AS A FOREIGN LANGUAGE

Keywords: winged words, textbooks, Polish as a foreign language

Abstract. The article aims to describe the phenomenon of the so-called „winged words” as they are presented in textbooks used for teaching Polish as a foreign language. In the text we have analyzed 13 textbooks. The purpose of the research was to answer two main questions. Firstly, what functions do the winged words perform in a given resource and what position do they occupy? Secondly, does the reception of an exercise by a student require understanding of a winged word used in the exercise? The winged words used by the textbooks’ authors fall into a few categories. They appear in the books’ titles, chapters’ titles and authentic texts, as well as in exercises: lexical, phraseological and grammatical ones (where they can be used based on their semantics or without focusing on it). Another classification includes cases where the proper understanding of an exercise depends on the prior knowledge of a winged word and those where it is not obligatory.

Data wpłynięcia tekstu: 19.05.2020